

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Bezrobocie osiągnęło szczyt grozy i pocnie spadać

Liczby przyrostu maleją

WARSZAWA, 6.2.

Liczba bezrobotnych w całym państwie wzrosła w ostatnim okresie (1-4-11) do 359.119...

Łowy na komunistów w Małopolsce

dotychczas nie dały wyników

Policja w Małopolsce stwierdziła w ostatnich czasach wzmożoną działalność komunistów. W Krakowie przychycono przed kilku dniami większy transport bibuły komunistycznej w związku z czym policja przeprowadziła w Nowym Sączu szereg rewizji.

Aresztowano 17 osób, które jednak po całonocnym przesłuchaniu musiano uwolnić z powodu braku dowodów.

SKAPA MILJARDERKA zagłodziła się

na śmierć

WIEDŃ, 5. 2. Zmarła tu w jednym z szpitali niejaką Paulina Geiringer, starszuszka 73-letnia. Powodem śmierci było wycieńczenie wskutek niedożywiania. Zmarła pozostawiła po sobie 4 miliony koron w gotówce, kilka domów dochodowych w mieście i posiadłość wiejską z pięknym pałacem. Polowę tej fortuny zapisała miastu, drugą zaś gminie żydowskiej.

BANKRUCTWA W GDAŃSKU

Wielki bank i gmina są w trudnościach płatniczych

GDANSK, 5. 2. — Tel. wł. — Katolicki „Hansabank” od kilku tygodni znajduje się w trudnościach płatniczych, a od kilku dni przestał wypłacać z rachunków bieżących.

Klienci banku szturmują do kas.

Sam jeden przeciw zbrojnej zgrał sowbandytów

Bohater krwawego napadu w powiecie nieświeskim por. Śledziński

opowiada naszemu korespondentowi przebieg fatalnej nocy



Fot. Marian Foks

Bohater krwawego starcia z bandytami, który dokonał napadu na autobus pasażerski pod Śniatką w pow. nieświeskim, por. Śledziński, znajduje się na kuracji w pawilonie nr. 9 szpitala Ujazdowskiego.

Lekarze dokonali już szczęśliwie operacji. Por. Śledziński z prostotą opowiada „Expressowi Porannemu” przebieg napadu.

zerm. Jechałem do Warszawy na kilkudniowy urlop, do narzeczonej i... rozmyślałem sobie radośnie.

Nagle auto, gwałtownie hamowane, stanęło. Droga zatrasowała się samymi zaprzęgniętymi w jednego konia.

Zaledwie stanęliśmy, z lasu wyskoczyło kilkunastu drabów, uzbrojonych w karabiny, rewolwery systemu „Nagan”, a nawet w granaty ręczne.

Bandyci z miejsca rozpoczęli salwami przyciskać w samochodzie.

Dobrym swego brzochna i małać dobry cel, w świetle reflektorów auta, gdażylem wystrzelać 2 magazyny naboju.

Jednego z bandytów, zabitem, dwóch ranilem.

Wzięto mnie na cel i dwie kule trafiły mnie w twarz. Rezultat żalony — 6 zębów wybitych, pogruchołanie kości szczękowej, kości nosowej... Dwie jeszcze kule przeszły mi czapkę i kołnierz.

Bandyci rzucili się do ucieczki. Wyskoczyłem z auta i puściłem się pędem w kierunku Klecka, odległego o 6 kilometrów. Trudno mi było biec, bo rany silnie krwawiły. Kilkakrotnie padałem i doprawdy dużego wysiłku woli trzeba było, aby nie poddawać się omdleniu.

Dł Klecka dowiedziano mnie saniami. Stamtąd wyruszyła autem pogon policyj.

Por. Śledziński jest oficerem Korpusu Ochrony Pogranicza. Jest jednym z dzielniejszych oficerów. W czasie wojny dwukrotnie ranny, był na froncie.

Jak się dowiadujemy, min. Raczkiewicz na posiedzeniu Rady ministrów onegdaj postawił wniosek o nadanie bohaterstwu oficerowi srebrnego Krzyża zasługi.

W dniu dzisiejszym por. Śledzińskiego odwiedził w szpitalu Ujazdowskim dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza, gen. Minkiewicz.

Podpisanie traktatu POKOJU I ZGODY W TRAMWAJACH

Strat walki nikt nikomu nie wyrówna

WARSZAWA, 6.2.

Wczoraj po skończonym wiecu, na którym zapadła uchwała likwidująca strajk, dyrekcja tramwajów wypłaciła 50 proc. poborów, należnych za drugą połowę stycznia.

Druga rata należności będzie wypłacona dopiero w najbliższą środę.

Skutkiem ośmioldniowego bezrobocia w budżecie tramwajarzy powstała dość znaczna luka. Związki zwróciły się do dyrekcji o udzielenie przynajmniej zwrotnej pożyczki. Nie odniosło to jednak żadnego skutku.

Gospodarka prezesa Karpińskiego w Banku Polskim

„Powolutku” aż do skutku”

W ostatniej dekadzie stycznia stosunek procentowy pokrycia kruszcowego waluty polskiej, wedle bilansu Banku Polskiego zmniejszył się z 39,92 proc. w dniu 20 stycznia na 39,25 proc. w dniu 31 stycznia.

Zmniejszenie to wywołane zostało zwiększeniem obrotu o 7,5

miljon. zł. wtedy gdy zapas złota wzrósł zaledwie o 48.000 zł., zapas zaś walut i dewiz netto o 2 mil. zł.

Obieg pieniężny zwiększono na akcje kredytową — portfel bowiem wekslowy wzrósł o 4,7 mil. zł., pożyczki zaś pod zastaw papierów o 2,7 mil. zł.

Zamach parobków na komendanta policji

Zdradziecka kula w zapłacie za czujną służbę

LWÓW, 5. 1. (Telefonem od wł. korespondenta).

W miasteczku Sokolniku padł ofiarą zemsty chłopów komendant posterunku st. przod. Jan Benterga.

W czasie gdy jadł kolację w tamtejszej restauracji padł strzał prze okno. Kula ugościła Bentergę w lewe płuco. W stanie ciężkim przewieziono go do Lwowa.

Zamach jest zemstą 4-ch wielkich parobków, których Benterga miał na oku, jako osobników, trudniących się kradzieżą i rozbójem.

Sprawców ujęto. Są to: bracia Boczułowie, Wojciech Wisuła i Wojciech Socha.

Falszywe tysiąc-frankówki

wyrabiali monarchiści węgierscy

za pomocą oryginalnych klisz

skradzionych w „Banque de France”

WIEDŃ, 6. 2. Doniesienia z Budapesztu stwierdzają możliwość, że 1000-frankówki fałszowane przez szajkę monarchistów węgierskich, wyrabiane były przy pomocy prawdziwych klisz. Słychać bowiem, że k. Windischgracziowski udało się uposażki swej wciągnąć dwa urzędników „Banque de France” i w ten sposób wejść w posiadanie klisz prawdziwych.

Wobec tego coraz bardziej prawdopodobne staje się uniemożliwienie przez rząd francuski całej dotychczasowej emisji 1000-frankówek i wydania banknotów nowego typu.

Wobec tego coraz bardziej prawdopodobne staje się uniemożliwienie przez rząd francuski całej dotychczasowej emisji 1000-frankówek i wydania banknotów nowego typu.

Polski okręt przywiezie

do Polski zwłoki

ś.p. pułk. Bochenka

WARSZAWA, 6.2.

Na dworcu Głównym okradziono przybyłego z Palestyny znanego futbolistę, Igo Lemmiego, gościa warszawskiego klubu „Makkabi”. Korzystając z tłoku, rzeźmieszkowie wycieli mu portfel, zawierający niebyłejszy skarb: 1000 dolarów i 40 funtów angielskich. Cechy „strzał” do gościa jest majstersztykiem dolinarnym.

Ciekawe, czy „strzał” policji do złodziei, logicznie nieodczyny, zwróci gościowi ciężki grosz?

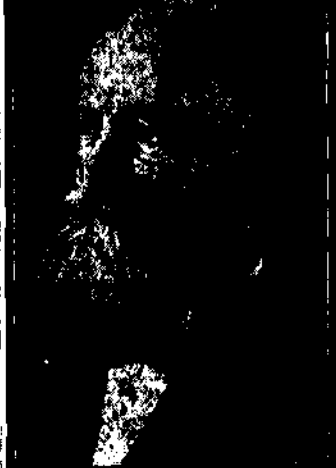
LEKCE KRÓLOWANIA Angielski następca tronu przygotowuje się do „ciężkiego” zawodu monarchego

LONDYN, 6. 2. Z polecenia króla Jerzego, następca tronu angielskiego rozpoczął wczoraj systematyczną pracę w gabinecie królewskim, aby pod okiem ojca wcielił w życie wszystkie sprawy, wchodzące w zakres działalności monarchy Wielkiej Brytanji.

Nauka królowania odbywa się w temple przyspieszonej, gdyż król Jerzy zamierza niebawem rozpocząć całoroczny „urlop”, który spędzi w krajach śródziemnomorskich. W czasie nieobecności króla w stolicy, zastępować go będzie w pałacu Buckinghamskim młody książę Walij.

Nowy prezydent Szwajcarii

EMIL HOFMANN



EMIL HOFMANN

Kapitulacja rządu przed cukrokracją

Szerokie rzesze pracujące

muszą zapłacić nowy podatek cukrownikom

WARSZAWA, 6.2.

Oddział walki z lichwą w Komisariacie Rządu zawiadomił dziś raportem Ministerstwo spraw wewnętrznych, że Związek cukrowników podwyższył z dniem 6-ym lutego hurtową cenę cukru o 10 zł. na worku, t. j. do 126 zł. za 100 klg.

Bezczelna ta wyżka przyszła w chwili, gdy Komisja do badania wahań drożyzny znalazła jej spadek.

Nietylko producenci, kupcy, ale nawet spekulanci czarnogłodziarze nie śmiały w tych czasach sięgnąć po lepsze zarobki, choć w wielu dziedzinach —

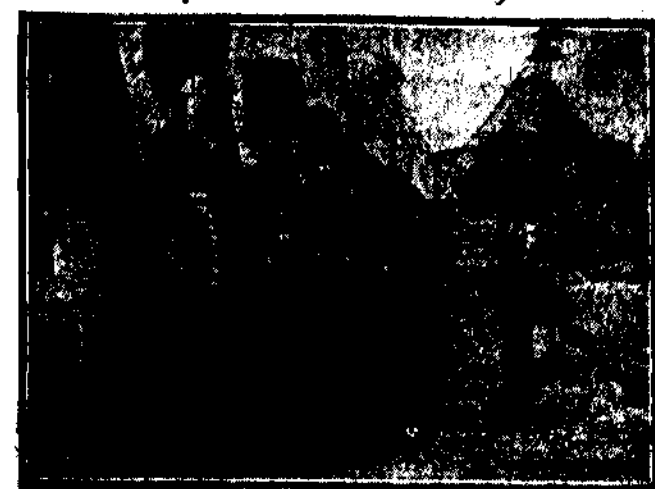
wiemy to dobrze — trudno jest zniżać koniec z końcem.

Jedni tylko księżęta cukrokracji najbezczelniej sięgają szponami zachłanności do kieszeni nabywców, by swoje kasy ogniotrwałe wypychać jeszcze monstrualniej.

Oni wiedzą, że taka 10-groszowa podwyżka ceny kilograma napędzi im miliony złotych, gdyż nawet najubożsi zapłacą im ten podatek.

Straszny ten terror ekonomiczny pastwi się nad biednym krajem bezkarnie: wszelkie konferencje ministerjalne, komisje i t. p. komedje okazały się mydleniem oczu ludzkich.

Sprzedaż żołnierzy



Po zlikwidowaniu wystawy w Wembley manekiny żołnierzy, których przystrojono były prawdziwymi historykami, zostały wystawione na sprzedaż.

Krwawa walka bandytów z kurjerami sowieckimi pod Rygą

Jeden kurjer zabity, drugi ranny, 2 bandytów padło trupem

RYGA, 5. 2. — Tel. wł. — Dziś rano w odległości 26 kilometrów od Rygi dokonano tajemniczego napadu na pociąg idący z Moskwy.

Pociągiem tym jechali kurjerzy dyplomatyczni Łotwy, Włoch i Sowieci. Podczas przeszukiwania pociągu między zamaskowanymi napastnikami a kurjerami

mił sowieckimi wywiązała się walka. Dwóch napastników padło trupem, jeden z kurjerów sowieckich został zabity, drugi ranny.

W kieszeniach zabitych bandytów znaleziono kawałki dziennika szwedzkiego, zapalnik i lampkę elektryczną, kupione w Kownie, oraz pieniądze litewskie.

Nowy premier Japonji

BARON STIEPHARA

bł. minister spraw wewnętrznych stał na czele nowego gabinetu japońskiego.



BARON STIEPHARA

bł. minister spraw wewnętrznych stał na czele nowego gabinetu japońskiego.

Krassin śmiertelnie zachorował

LONDYN, 6.2. Otrzymało wiadomość, że upatrzony na posła sowieckiego w Londynie, Krassin, niebezpiecznie zachorował. Stan chorego jest podobno beznadziejny.

GIEŁDA

WARSZAWA, 6.2.

Bank Polski płaci za dolara 124; 6 groszy dolizają sobie banki prywatne i czarna giełda.

NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Metale

Rubel złoty 3,91, Dolar złoty 7,30.

Srebrny bilon rosyjski 1,11.

Dewizy

Berlin 1,75, Belgja (za 100) 33,25,

Holandia (za 100) 293,00, Londyn (za 100) 35,53, Paryż (za 100) 27,40, Praga (za 100) 21,65, Szwajcaria (za 100) 140,75, Wiedeń (za 100) 102,70, Włochy (za 100) 29,45.

Papiery lokacyjne

5 proc. pożyczka konwersyjna 34 1

pół, 8 proc. pożyczka 100,00, 10 proc. pożyczka 126,00, 6 proc. pożyczka 64,25, 4 1 pół proc. L. Z. Ziemię

skie rb. przedw. 23,85, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 13,00, 4 1 pół proc. L. Z. m. Warszawy 18,00, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 22,00.

Akcje

Pa. Polski 64 1 pół, B. Dyskontowy 4,50, B. Handlowy 1,75, B. Zachodni 1,00

B. Zjed. Ziemi Polski 0,90, B. Zw. Sp. Zar. 4,00, Cerata 0,35, Puls 0,38, Spis 2,00, Elektryczność 1,60, Pol. Tow. El. 0,05, Sita i Światło 0,21, Chodorów 4,90, Czersk 0,26, Czesłocice 0,88, Gosławice 1,15, Michałów 0,13, Warsz. Cukier 2,13

GŁÓWNE WYGRANE

V-EJ KL. LOT. PAŃSTWOWEJ

3-ol. dzień ciągnięcia

Zł. 15.000 na nr.: 2087.

Zł. 3.000 na nr-y: 4530, 20263, 35684.

Zł. 2.000 na nr-y: 26385, 52024, 55791.

Zł. 1.000 na nr-y: 1108, 3965, 4062.

11379, 16045, 30269, 35518.

Zł. 600 na nr-y: 1281, 5247, 17873.

19698, 30350, 31178, 37315, 40407, 60835, 63011.

Zł. 500 na nr-y: 5974, 9708, 13597.

24069, 31110, 34061, 35461, 41541, 41736.

41700, 42649, 44205, 44578, 45457, 45767.

62815, 63537, 64613.

Ilu mężów może mieć kobieta równocześnie?

TRZECH WYSTARCZY —

uchwały kobiety sowieckie

Wedle doniesień pism rosyjskich w fabrykach wojskowych w Charkowie odbył się przed kilkoma dniami bardzo burzliwy wiec kobiet, na którym rozważano sprawę ilu mężów może mieć równocześnie kobieta?

W czasie obrad zarysowały się trzy warianty.

Skraina prawica, do której należały wprawdzie starsze niewiasty, utrzymywała, iż kobieta powinna mieć jednego tylko męża.

Skraina lewica, złożona z młodszych, protestowała najusilniej przeciw temu burżuazyjnemu po-

glądowi na małżeństwo, domagając się uchwały, ażeby każda kobieta miała

tylu mężów, ilu zachce.

Zwyciężyło jednak centrum, skupiające doświadczonych mężatki.

Wedle ich poglądu, więcej jak trzech mężów naraz nie potrzeba kobiecie.

Zgromadzenie przyjęło po burzliwej dyskusji wniosek partii środkowej i uchwały przesyłać do komisji kodyfikacyjnej, pracującej nad nowym prawem małżeńskim.

GWIAZDA NA BALU



W dole „swo-bodnej”, nawet jak na stosunki nadsekwaskie, sukni balowej. — zjawia się na jednym z ostatnich wytwornych balów paryskich artystka kahalatu Dancera, panna Marja Ley.

Suknia ta, prze-sliczna zresztą, — jest poprostu lekkiem i lżejszym nieszczęśliwym okryciem napół na zięgo ciała.

Panna Ley jest jednak modną w tej chwili „gwiazdą”, szczerze — jak widzimy — przez naturę obdarzoną, więc wszystko co czyni jest dobre, piękne i modne.

Pożar w Waszyngtonie



Kapitolowi w Waszyngtonie groziło w tych dniach poważne niebezpieczeństwo z powodu pożaru, jaki wybuchł w bliskim sąsiedztwie gmachu parlamentarnego.

Pożar strawił doszczętnie duży budynek, niemo, że doskonale wyposażony waszyngtońska straż ogniowa przez kilkanaście godzin pracowała bez wytchnienia. Udało się zato ocalić wszystkie domy pobliskie, wśród nich i Kapitol, choć wicher rozrzucał płonące głownie w ogromnym promieniu.

Ilustracja nasza przedstawia efektywny widok gaszenia płonącego domu. Uwagę przyciąga zwłaszcza działalność nowo-wynalezionej przyrządu, umożliwiającego rzuca-

nie strumień wody z kilkumetrowej wysokości. Na dalszym planie widać kopułę gmachu parlamentarnego, oświetloną łuną pożaru.

Niebezpieczny taniec

Modny „charlston”

zagroza bezpieczeństwu życia i budynków

Opinia — amerykańska

„Charlston” najnowszy taniec sceny i salonu, znalazł się w opresji nielada.

Akcje przeciw niemu wszczęła Ameryka, a ściślej mówiąc Chicago i Nowy Jork.

Związek chrześcijański dziewcząt w Chicago na zasadzie badań przeprowadzonych we własnej klinice, doszedł do przekonania, że „charlston” wpływa bardzo ujemnie na

rozwoju osobistym ludzkiego, wobec tego zorganizowano niezłomnie zakreślą przeciw niemu kampanię.

W sukurs chicagowskiemu dziełom przyszedł budowniczość nowojorska. Ci znowu orzekli, iż zaobserwowane w domach masowe wypadki obrywania się tylniku, żyrandoli, a nawet w słabszych budynkach

zarysowania się ścian, pochodzą od nadmiernej tańczenia w nich „charlstonu”, który też zdaniem budowniczych, ze względu na bezpieczeństwo publicznego winien być zakazany.

Poćwiartowane zwłoki kobiety

ZAMUROWANE W METALOWEJ SKRZYNI

Ohydna zbrodnia lekarza amerykańskiego

Nie przebrałaby jeszcze sprawa francuskiego lekarza dr. Hozgrata, który zamordował swą pacjentkę, wstrzykując jej znaczną dawkę trutyny, gdy z drugiej półkuli donoszą o

nowej zbrodni lekarza.

Popelniał ją dr. Dawid Marshall, jeden z najbardziej cenionych lekarzy Filadelfii.

Niedawno trzeszła się wieść, iż znakomity lekarz zaręczył się z córką pewnego przemysłowca i ślub ma się odbyć niebawem.

W tym samym czasie doniesiono, że w tajemniczy sposób zniknęła młoda i piękna kobieta, Marja Dietrich, przyjacielka lekarza.

Sledztwo nie zdołało ustalić co się z nią stało.

Przyznając jednak zrzadził, iż naprawiając instalację elektryczną w mieszkaniu lekarza robotnicy odkryli zamurowaną w ścianie metalową skrzynkę, a w niej poćwiartowane zwłoki kobiety.

Były to zwłoki Marji Dietrich. Lekarza uwięziono.

Nie ulega wątpliwości, iż zbrodnarz chce się pozbyć kochanki, którą ją w swym gabinecie, a trupa pokrajał i zamurował.

Towarzysz człowieka przedhistorycznego

Dąb 6.000-letni



W ojczyźnie wszelkich rekordów, Ameryce, odkryto przed niedawnym czasem najstarsze drzewo na świecie. Jest to olbrzymi dąb-starysek, który według wyników obliczeń naukowych, liczy około 6000 lat.

Dąb ten, jedyny żyjący jeszcze „kwiadek” przedhistorycznego człowieka, posiada średnicę 25-ciu stóp. Wydała go żywna ziemia stanu Utah.

Siekiera narzędziem mordu

Dwie osoby ranne, jedna zabita

BERLIN 4.2. W majątku Kleinvogelbusch zajęty tam parobek uderzył żonę właściciela folwar-

ku Belwitta siekierą w głowę, tak, że padła na ziemię bez przytomności. Potem zamordował 4-letnią córeczkę, której zwłoki znalezione w pobliskim potoku. Również 13-letni syn parobek ciężko ranił w głowę. Śmierć raniona gospodyni została przewieziona do szpitala. Sprawca zbrodni uciekł.

Krwawa tragedia miłosna w „Dziekance”

Szalejący z zazdrości kochanek zabił swą przyjaciółkę i ranił drugą kobietę

Po zbrodni na Krakowskim Przedmieściu popełnił samobójstwo

WARSZAWA, 6.2.

Dawno nie notowały kroniki policyjne tak krwawego dramatu jak ten, który rozegrał się wczoraj w „Dziekance” (Krakowskie Przedmieście 56). Lokal nr. 15 zamieszkiwał wspólnie od sierpnia ub. roku handlowiec Feliks Sasin i ekspedientka Anna Grochulska.

Kochankowie nie żyli zgładnie, bowiem Sasin był niesłychanie zazdrosny. Często kłótnie, a nawet bijatyki zmuszały sąsiadów do wzywania policji.

Wczoraj o godzinie 7 m. 45 wieczorem jedna z lokatorek, p. Michałina Szorówna usłyszała, przechodząc korytarzem,

krzyki w mieszkaniu Sasina. Po chwili huknął strzał, potem drugi, trzeci, czwarty.

Ostatnia kula przebiła drzwi do korytarza, trafiając

p. Szorównę w ramię.

Młoda kobieta z krzykiem wybiegła do bramy.

Dozorca domu, który biegł po schodach w kierunku skąd naley się strzał, spoikał Sasina.



Feliks Sasin

trzymał w dłoni rewolwer. Kolnierz od palta miał połamany. Zmierzał lekkimi krokami ku wyjściu na ulicę.

A tymczasem do mieszkania kochanek zbiegli się sąsiedzi.

Zastano Annę Grochulską skapaną we krwi.

Leżała z rozkrzyżowanymi ramionami

na podłodze.

Była nieprzytomna. Pierś miała przestreloną w czterech miejscach.

Lekarz Pogotowia oraz policja



Anna Grochulska

z p. Kurnatowskim na czele stanęli niemal jednocześnie. Ranna odwieziona do szpitala św. Rocha, gdzie

Niezwykła katastrofa lotnicza

OLOMUNIEC 4.2. Wczoraj popołudniu wydarzyła się tu katastrofa lotnicza, mianowicie samolot wojskowy wpadł z powodu mgły na wieżę kościelną, a na stępnie z wysokości około 50 metrów spadł na płaski dach sąsiedniego domu. Pilot zginął na miejscu, obserwator zaś jest niebezpiecznie ranny.

KRATKI SĄDOWE NIEOBECNI NIE MAJĄ RACJI

WARSZAWA, 6.2.

„Les absents ont tort”, co nie znaczy bynajmniej, że do wyroku sądu przysięgli, lub też z absyntem, lecz że nieobecni nie mają racji.

Oczywiście, trudno nieobecniemu obronić jakąś rzecz, choćby tak prostą i nieskomplikowaną jak zasada wierności małżeńskiej. W nieobecności jednego z małżonków zjawia się często jakiś diabeł, względnie diablica, i kusci i namawia do spójścia owego jankesa, którym stracił w raju Ewę.

— Dziękuję, mam znaczne zapasy domowe, — odpowiada strona atakowana.

Zapasy domowe? Toż to papierów ki w najniższym gatunku, tymczasem to, czym ja cieszę się, to najprzedniejsza renowacja landsherskiej.

Renety! najwskazywano ponoć z wszystkich gatunków jabłek jak tu nie skorzysta? No i ona chyli głowę na jego pierś, albo on na jej, i spójni, wają wspólne węzły, która się okazuje, wspaniały, tak sama jak i domowa papierówka. Ale „zastój” fakt, wobec którego raczej strony nieobecni muszą pójść w kąt.

A jednak przy obecnym rozwoju radia można by temu jeżeli nie zapobiedz, to budaj skutecznie przeciwdziałać.

Trzeba, żeby małżonkowie, nieprze-

swych żon, lub żony, niepewne swych małżonków — zakładały w mieszkaniach aparaty odbiorcze, powtarzające automatycznie takie mniej więcej kazanie:

— Zastanów się, co chcesz zrobić! Nie słuchaj podstępów zabójczych! Oniżdo rodzinne zburzyć łatwo, ale odbudować trudno! Nie daj się walczyć na renetę, bo to tylko papierówka i do tego jeszcze robaczywa!

Taka przestroga, usłyszana w odpowiedniej chwili, mogłaby być skuteczna. W momencie, kiedy on patetycznie zapewnia:

— W moich ramionach osiągniesz prawdziwe szczęście, — radio nagłe się odzywa:

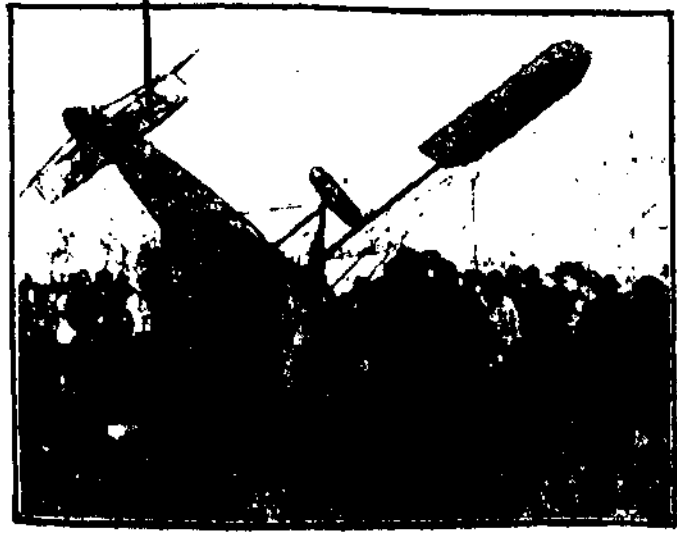
— Nie daj się walczyć na renetę.

Skutek prawy. Ona zaczyna mówić o zasadach, które wysłała z młokiem matki (choć karmić ją mamka), on zaś widząc, że się zanosi na dłuższe odjęcie, amyka i racja nieobecni triumfuje.

Tak zomknął z mieszkania Adama Zebrowskiego ze szką materjału na ubranie meżaki Bogdan Chłosta. Uczył to w nieobecności g. sąsiadów, jednak tego rana triumfowała Zebrowski przysłała Chłostę, sedaka pokonju zaś skazał go na pół roku więzienia.

Cwika.

Katastrofa lotnicza



W VILLACOUBLAY

Wielka katastrofa samolotu nowego typu — wystrząsający się pod jego ciężar, pomysł inżyniera Leona de Cava.

Na edukacji w Paryżu

Od niedawna bawia w Paryżu na edukacji dwa jedno-rodzane goryle, przywiezione do stolicy nadsekwaskiej przez pewnego podróżnika francuskiego wprost z Konga. Pomimo ogromnej różnicy klimatu, małpy czują się doskonale, zwłazczą dzięki troskliwej opiece swej młodej pani, której są wielkim ulubieńcami.

Pozowanie do fotografii — jak widać — przetrwało nieco, obn dość niedobrych, nieszkliwych, nieśmiały, obserwator zaś jest niebezpiecznie ranny.



„Przyjemny wyraz twarzy”.

Nasz Czerwony Krzyż tworzy coraz to nowe placówki.

Poswiececie nowego szpitala Polskiego Czerwonego Krzyża w Brańsku.

W dn. 31 stycznia r.b. w starożytnym, bo początkiem swoim wieku XII sięgającym miasteczku naszym obecnie ogółowi szerzemu prawie nieznanem, odbyła się wielka uroczystość otwarcia i poświęcenia przychodni dla chorych szpitala Polskiego Czerwonego Krzyża. Ruchliwy Oddział P. C. K., otwierając w Brańsku przychodnię i szpital zasłużył się dobrze ludności miejscowej, gdyż w promieniu dwudziestu paru kilometrów nie ma wcale szpitala. Toteż uroczystość odbyła się w nastroju wysokim, na jaki tylko pozwalały warunki miejscowe.

Po odbyciu walnem rocznem zebraniu członków P. C. K. na które przybył z Białegostoku Prezes Okręgu Białostockiego P. C. K. p. W. Dobrzyński, członkowie P. C. K. i radni miasta z burmistrzem p. J. Pawlowskim na czele udali się do budynku szpitalnego, gdzie przy wejściu wstąpię w imieniu władz czerwono krzyżkich przemawiał Prezes Okręgu p. W. Dobrzyński. Aktu poświęcenia dokonał miejscowy Działyś ks. B. Czarkowski. Podczas uroczystości przemawiali

p. prezes Dobrzyński, ks. Czarkowski, ks. F. Zalewski, Inspektor Szkolny p. S. Jankowski, a również odczytane zostały telegramy gratulacyjne: od Zarządu Głównego P. C. K., od powiatowego lekarza p. D-ra Zlotnickiego, od b. prezesa Zarządu p. Zepija i od męża zaufania Oddziału p. sędziego Decewicza. Wszystkich niepomnieliśmy dzieliła nieobecność przedstawicieli Starostwa i Wydziału powiatowego. Czyżby ci panowie fakt otwarcia szpitala P. C. K. uważali za coś niezastępowalnego na uwagę?

Wieczorem w uroczystej sali teatralnej odbyło się przedstawienie teatralne na korzyść P. C. K. Przedstawienie, poprzedzone zostało przemówieniem Sekretarza-Skarbnika Oddziału p. B. Nowickiego, który w krótkich słowach zebrał historię Czerwonego Krzyża, zachęcając słuchaczy do ofiarnej współpracy. Na cześć gości chór strażacki pod batutą p. Kozłowskiego odśpiewał wiał.

Zebranie Komitetu P. C. K. odbyło w dn. 3 lutego wylonilo z posród siebie Zarząd w osobach: p. J. Kurelskiego—notarju-

szka jako prezesa, p. J. Pawlowskiego — burmistrza jako wiceprezesa, p. T. Demjana, kierownika kooperatywy, jako skarbnika i p. B. Nowickiego — handlowca, jako sekretarza, którą to godność piastuje już od 6 lat. Do komisji rewizyjnej weszli: pp. Decewicz, Saluba, Wiechecki, Dombrowski i Kozłowski. Nowemu Zarządowi w jego pracy nad niedolą ludzką — Szczęść Boże!

P.

Sekcja Teatralna T-wa Gimnastycznego „Sokół”

ul. Kilińskiego 6 w dniu 13-go bm. o godzinie 8-jej wiecz. urządziła wieczornice z programem koncertowym oraz przedstawieniem amatorskie. Odegrana będzie: „Stryj przyjechał” komedia w jednym akcie przez W. K.

Uroczystość zakończenia XIII kursu przedowników P. P.

Onegdaj odbyły się ostateczne egzaminy i uroczystość zakończenia XIII kursu przedowników P. P. Wojew. Biał. Rano odbyło się w kościele parafialnym nabożeństwo, na którym obecni byli oprócz kursantów pp.: wice-wojewoda, Karasiński, naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa, Kwiatkowski, nadkomisarz Wojtowicz i komendant szkoły policyjnej aspirant Jurczak. Po nabożeństwie odbyły się w szkole ćwiczenia praktyczne, poczem p. wice-wojewoda wręczył kursantom świadectwa. Ogółem ukończyło kurs 99 przedowników.

Największy wybór materjałów

na ubrania kostjomy i palta męskie i damskie
POLECA FIRMA

Wisznia i Ochrymski
Skład sukna. Ul. Sienkiewicza 16.
Urzędnikom Państwowym
NA SPŁATY

Tajemnicza mogiła noworodka.

Gajowy lasów dołdżskich Antoni Błaszczuk, zamieszkały w letniskach Zwierzyniec № 20, podczas obchodu lasu „Kujawa” w dniu 24. I. 1926 r.

napotkał świeżą mogilkę.

o czym natychmiast zameldował leśniczemu Władysławowi Czeremkiewiczowi, zam. w gajówce Olmonty. W dniu 4 lu-

tego tenże gajowy spotkał patrol konną i o powyższem komunikował. Stwierdzono na miejscu, że

w mogile znajduje się trup noworodka

pici żeńskiej, owinięty w białe szmaty z płótna wyrobu wielkiego. Dochodzenie prowadzi się.

Do mety pojedynkowej.

Jak się dowiadujemy „Bar” rest. Wićko, wpłacając na rzecz Komitetu niepełnienia pomocy najbiedniejszym zł. 20 wyzywa rest. Mandelbaum.

Przedo, budowl. Antoni Roleder wpłacił zł. 50 i wyzywa firmy inż. Palczczyk, „Mur”, „Budowa”, Gładysz i Sznajderowski. O rezultacie pojedynku prosimy informować redakcję.

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

Bar. Org. Kobiół organizuje dziś w „Ognisku” podwieczorek z zaproszeniami.

Szkola pow. im. Konarskiego urządziła dziś wieczór o programie uroczystym.

Inspektor Starostwa p. dr. Wittek w poniedziałek 8 lutego r. b. wyjechał do Sokółki celem lustracji tam, starostwa i wizytacji niektórych posterunków P. P.

Na stanowisko sekretarza Urzędu Siedzącego przy Kom. Wojew. P. P. został mianowany st.

przedownik E. U. Ś. Klink Franciszek.

W Brańsku na poczekaj ujawniono zaginięcia listu wartościowego na kwotę 1503 zł. z worka wysłanego z poczty Rajgród. Zostali zatrzymani: woźnica i eskortujący listonosze. Dochodzenie w toku.

Usiny przystają na dostawę 800 metrów drzewa dla wszystkich instytucji znajdujących się pod opieką Magistratu. Brali udział 7 reflektantów. Magistrat udzielił dostawę p. Kotowiczowi.

Komunikat.

Wieczorek uczniowski.

Dyr. państw. gimn. im. Kr. Zyg. Aug. w Białymstoku podaje do wiadomości, że dnia 7 bm. (niedziela) odbędzie się we własnej sali wieczorek dla młodzieży szkolnej z programem następującym:

- Część I.
1. „Pies wieczorny” — Moluski — wyk. chór.
 2. „Pies i wilk” — Bajka inscenizowana.
 3. Deklamacje.

4. Skrzypce — solo — z forte pianem.
5. Śpiew — solo — z forte pianem.

Część II.

1. „Powrót taty” obraz sceniczny w 2 ch. odsłonach.
2. Gry i zabawy.

W antrakcie przygrywa muzyka gm. Rodziców i przyjaciół młodzieży szkolnej uprzejmie zaprasza. Początek punktualnie o godz. 5 pp. Wstęp od 50 gr.

Pożar wskutek nieostrożności.

Dnia 4 b. m. o godz. 15.20, w mieszkaniu Józefa Florjaka — Lipowa 30, wskutek nieostrożności obchodzenia się z ogniem,

wybuchł pożar, który został stłumiony przez domowników. Straty nieznaczące.

Zarząd Chrześ. Stow. Spółdż „Zjednoczenie” podaje do wiadomości, że dn. 16 lutego r.b. o godz. 11-jej po południu odbędzie się w sali Stowarzyszenia Gimnastycznego „Sokół” przy ul. Kilińskiego Nr. 6.

OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW

Zebanie to na mocy § 25 statutu uważa się za prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków.

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Zagajenie.
- 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania.
- 3) Sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Wydziału Rewizyjnego.
- 4) Zatwierdzenie bilansu i podział nadwyżki za rok 1925 ty.
- 5) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1926 ty.
- 6) Wybór członków Rady Nadzorczej i Zarządu na miejsce ustępujących.
- 7) Wolne wnioski.

UWAGA: Sprawozdanie, bilans i księgi buchaltaryjne są otwarte do przejrzenia pp. Uczniowcom w biurze Stowarzyszenia od godz. 9-jej rano do 1-jej po poł.



APOLLO DZIŚ PO NAS
Ceny od 1 złotego
Post.: 520 7, 845 i 1015 w 2 biletach opłaca ulgowych
PAT i PATACHON
8 aktów Komorn. Kadości, gwizdo. Wezła ul. teatrala „JAKO POLICJANCY”
W filmie tym występuje także pies—wilk „CESARZ”, który daje koncert „psiej” gry

Krem Miaflor
uderzająca i odświeża cerę, Chroni twarz i ręce przed pękaniem.
HENRYK ŻAK-POZNAN, Fabryka perfum i kosmetyków.

Zamienie
2 pokoje, przedp. kuchnia, na mieszkanie w Warszawie Białystok, 5-to Janki 8—Wróbel. 139

Okazyjnie
do sprzedania z powodu wyjazdu — powóz z jedną gumą zapasową oraz uprząż na parę koni. Informacji udziela do dn. 19.11. br. st. sierż. Jankowski, Garnizonowa 12b Chorych dawniej Szpital Wojskowy budynek № 3. 137

OGŁOSZENIE. 144
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, I. rew. miasta Białegostoku, Julian Powojński, zamieszkały przy ulicy Storo-Bojarskiej w domu № 10, ogłasza, że w dniu 19 lutego 1926 r., od godziny 10 rano, w Białymstoku przy ulicy Mickiewicza pod № 5 w garażu Sp. Aut. „Express” odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację 3 ch autobusów osobowych, oznaczonych na rejestr. 4010, 4075 i 4135, należących do fir. „Express” ocenionych na 50000 zł. Autobusy te, zgodnie z art. 1070 U. P. C. mogą być sprzedane za cenę niższą od sumy szacunkowej.
Białystok, dn. 6 lutego 1926 r.

OGŁOSZENIE. 145
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, I. rew. miasta Białegostoku, Julian Powojński, zamieszkały przy ulicy Storo-Bojarskiej w domu № 10, ogłasza, że w dniu 16 lutego 1926 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku na Rynku Kościuszki przy ratuszu, odbędzie się sprzedaż przez licytację autobusu osobowego № rejestr. 4160, należącego do Sp. „T wo Miedziomysłowej” Komunikacji w B-ku ocenionego na 830 zł.
Białystok, 6 lutego 1926 r.

OGŁOSZENIE. 146
Kobieta jest dziewczyną przemysłową

OGŁOSZENIE. 147
Czyżbyś chciał uzyskać nauki z klasy 4, 6, 8 gimn (potrzebny do awansu lub stabilizacji.)
2) pragniesz posiadać ogólną wiedzę niezbędną w pracy i życiu (prosp. III.)
3) chcesz nauczyć się szybko języka angielskiego, niemieckiego, lub francuskiego (prosp. II), wolisz się teraz na: POWSZECHNE KURSA KORESPONDENCYJNE „MATURA”, KRAKÓW, ul. Karmelicka 35, Uczeń P. P. Profesorowie szkół średnich i docenci (Uniw. — Próbne lekcje na 10 dni, po nadstaniu zł 5 w zapłaconych). Wpis na II. semestr do 15 lutego br. Informacje i prospekt bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki. 107

OGŁOSZENIE. 148
Młody PATAK DESEROWY KURACZYJNY
Czysty bez domieszki pod gwarancją z własnej najlepszej galicyjskiej pszelki wysyła za pobraniem opłaty z bliznanką 5 zł. 14 zł., 10 zł. 27 zł. 142
Zgłoszenia w Białymstoku w Szaradzie.

„MODERN” PREMIERA
NAJWESELSZY CZŁOWIEK STOLICY
Wspaniały dramat erotyczny w 10 aktach
w rolach głównych:
Znakomici artyści filmowi
MICHAŁ VARKONY
bohater obrazu „SZARLATAN”
MARJA CORDA
znana z obrazu „NOWOCZESNE KOBIETY”
Bale — Dancings — Kabaret
Karnawał — Balet — Najnowsze tańce
NAD PROGRAM
POKAZ MÓD W SAN SEBASTIAN
aktualne zdjęcia w 1-ym akcie
Kasa: 4.30 Początek: 5.15, 7; 8.45 i 10.30

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dost. cieniem p. d. 1000 zł. 50 — za miejscową wraz z przesyłką — Zł 5 — zagraniczna Zł. 8
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpal y redak. w tekście na 4 st onie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpal y redak. — Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 10
Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opłat nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prow. i całej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastozłoty.

Redaktor i wydawca: Antoni Lebkiewicz
Polka Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc. ul. Warszawska 59-2